

Trzeci rok z rzędu gmina udzielać będzie mieszkańcom dotacji na wymianę starych pieców na ekologiczne źródła ciepła. Kto pozbędzie się tzw. kopciucha dostanie do 70 proc. poniesionych kosztów, maksymalnie 5 tys. zł.

Gminny program jest skierowany do osób, które mieszkają w zabudowie wielorodzinnej ponieważ właściciele domów jednorodzinnych mogą korzystać z rządowego programu Czyste powietrze. Przypominamy, że w Urzędzie Miejskim w Słubicach uruchomiliśmy punkt konsultacyjny dla osób, które chcą się starać o dofinansowanie z tego programu.

Kto chce skorzystać z gminnego programu może to zrobić w każdej chwili. Zasady udzielenia dotacji dla osób mieszkających w zabudowie wielorodzinnej wynikają z uchwały Rady Miejskiej w Słubicach z 28 maja 2020 roku. Wynika z niej, że wysokość dotacji wyniesie do 70 proc. wartości inwestycji, jednak nie więcej niż 5 tys. zł. Co ważne, dotacja nie może być przeznaczona na refundację kosztów poniesionych przed datą zawarcia umowy z gminą. Wsparcie od gminy dotyczy trwałej zmiany systemu ogrzewania: z systemu opartego na paliwie stałym klasy 3 lub niższej (według normy PN-EN 303-5-2012) na system oparty na montażu nowych źródeł ciepła.

Wnioski o dofinansowanie prosimy składać na odpowiednim formularzu (wzór znajduje się w załączniku) wraz z innymi dokumentami, w Urzędzie Miejskim w Słubicach, w Biurze Obsługi Interesanta. W przypadku pytań prosimy się kontaktować z pracownicą Wydziału ds. komunalnych i ochrony środowiska Elżbietą Głębowską, pokój nr 202, tel. 95 737 2032.

-Zachęcam mieszkańców do korzystania z dopłat bo zanieczyszczone środowisko jest zagrożeniem dla nas wszystkich - mówi burmistrz Mariusz Olejniczak. Liczne badania naukowe potwierdzają wpływ zanieczyszczeń powietrza na zwiększoną zachorowalność na choroby układu oddechowego, ale także na choroby układu krążenia, zwiększają ryzyko zapadania na różnego rodzaju nowotwory, nie tylko związane z układem oddechowym, mają też wpływ na układ nerwowy oraz zwiększoną umieralność.

Prawdziwymi trucicielami są tzw. kopciuchy, obecne jeszcze w wielu domach. Straż Miejska nierzadko otrzymuje zgłoszenia od mieszkańców, którzy są przekonani, że sąsiedzi wrzucają do pieców śmieci, bo z kominów w ich domach wydobywa się czarny dym. - Po kontrolach prawie zawsze okazuje się jednak, że mieszkańcy prawa nie łamią, ale mają w domach kopciuchy i używają na przykład słabej jakości węgla brunatnego, miału węglowego czy wilgotnego drewna. To są materiały opałowe prawem dopuszczalne, ale środowisku nie służą - mówi komendant Straży Miejskiej w Słubicach Wiesław Zackiewicz.